

Warszawa, Styczeń 1933 r.
ul. Kopernika 8.

PRZEGLĄD CZASOPISM.

ZAGADNIENIA WSPÓLNE

dla różnych rodzajów komunikacji.

Aa 42.

Kolej i auto. W artykule podano streszczenie referatu jednego z dyrektorów kolei szwajcarskich, w którym autor rozważa sprawę konkurencyjnej walki kolei z samochodem.

Treść zamierzeń, wiodących do ustalenia równowagi między koleją i autem, nie powinna tkwić w utrudnianiu bytu samochodom, lecz w zwolnieniu kolei od części ponoszonych ciężarów, oraz w zreformowaniu prawodawstwa kolejowego. Lepsze warunki rozwoju auta są spowodowane tylko tem, że pomimo, iż jego udział w ruchu drogowym wynosi 85%, jednak auto nie uczestniczy zupełnie w procentowaniu kapitału budowy dróg, zaś udział jego w kosztach utrzymania dróg jest niewystarczający. Koleje zaś, pomimo ponoszenia tych kosztów, obowiązane są jeszcze do świadczeń z tytułu koncesji, reglamentacji i przepisów. Ponieważ ruina kolei naraża na straty gospodarstwo społeczne, należy jej uniknąć, a pomoc winien okazać rząd przez pokrywanie części kosztów budowy torowiska i nawierzchni. Niezbędną pomoc rządową kolejom autor szacuje tak wysoko, by można było obniżyć obecną taryfę o 30%, co spowoduje powiększenie przewozów, oraz obniżenie względnych kosztów utrzymania. Pozatem autor zaznacza, iż koleje winny usilnie dążyć do obniżenia swych wydatków oraz do usprawnienia przewozów przez powiększenie szybkości pociągów i uproszczenie formalności.

(Bulletin de l'Association Patronale des Entreprises Suisses de Transport, 1932, Nr. 29, str. 401).

Aa 43.

Współpraca kolei normalnych z dojazdowemi. Na kongres kolejowy w Kairze (styczeń 1933) przedstawione zostały na temat współpracy kolei normalnych z dojazdowemi dwa referaty; w pierwszym (p. L. Jacobs, Bruksela) omawiany jest kontynent europejski, w drugim zaś (Mohamed Sobhi Ishak Eifendi, Kair) wszystkie kraje poza kontynentem europejskim (łącznie z Anglią i Irlandją).

Pierwszy referat zajmuje się współpracą pomiędzy kolejami obu typów przy przewozie pasażerów i towarów. Urządzenia dla przeprowadzenia wagonów, względnie przeładowania towarów z jednej kolei na drugą bywają częstokroć niecelowe i nieekonomiczne, a koszty, przypadające na koleje dojazdowe, bywają zbyt wysokie. Liczba dokumentów, które należy wypełniać, bywa ogólnie za wielka.

Przewóz pasażerów bywa utrudniany dzięki oddzielnym dworcom obu rodzajów kolei, nieelastycznym układom biletowym, niewygodnym połączeniom i t. p. W niektórych

*) Materiał dostarczony również „Przeglądowi Elektrotechnicznemu”.

krajach robione są wydatne wysiłki dla celowego uzgodnienia pracy i wspólnego zwalczania konkurencji samochodowej.

Poza kontynentem europejskim, koleje dojazdowe są przeważnie wąskotorowe, obecnie jednak przejawia się skłonność do uzgadniania prześwitu ich torów z kolejami normalnymi. Prawie wszędzie koleje dojazdowe biegną prostopadle do normalnych, nie konkurując z nimi, a dowożąc im pasażerów i towary. Większość kolei dojazdowych ma prawo eksploatować przewozy samochodowe dla zwalczania ich konkurencji; w Egipcie koleje państwowe wprowadziły też przewozy rzeczne, które dowożą pasażerów i towary do kolei, lecz nie mają prawa łączyć punktów posiadających połączenie kolejowe.

(The Railway Gazette, numer specjalny, 31.XII. 1932, str. 61).

Aa 44.

Strona ekonomiczna elektryfikacji szwedzkich kolei państwowych. Celem elektryfikacji kolei szwedzkich było uniezależnienie się od zagranicznego paliwa i wyzyskanie miejscowych sił wodnych. Obecnie zelektryfikowane są szlaki w okręgu produkującym rudę żelazną i szlak Stockholm — Göteborg; w okręgu rudy wydajność pociągów została przez elektryfikację podniesiona o 50%, a szybkość ich podwojona, bez potrzeby budowania drugich torów.

Koleje pobierają prąd z sieci ogólnokrajowej w ogólnej ilości ok. 70 000 000 kWh rocznie, płacąc ustaloną cenę w dzień, i korzystając w godzinach nocnych i w dni świąteczne ze znacznych rabatów.

Wydatki eksploatacyjne w porównaniu z trakcją parową okazały się niższe o około 50%. Dzięki normalizacji urządzeń i naukowej organizacji pracy urzeczywistniono znaczne oszczędności na robociznie, kosztach utrzymania i t. p. Z drugiej strony dzięki ulepszeniu ruchu zwiększyły się wpływy.

Autor opisuje dalsze projekty elektryfikacji kolei i podaje ich kalkulację, która przedstawia się korzystnie, nawet jeżeli się nie uwzględni możliwego zwiększenia wpływów dzięki polepszeniu ruchu. Obecne projekty elektryfikacyjne obejmują 40% sieci szwedzkich kolei państwowych.

(The Railway Gazette, 1933, tom 58, Nr. 1, str. 27).

Ab 16.

Zastosowanie mechanicznych urządzeń do napraw torowiska. Zastosowanie mechanicznych urządzeń do naprawy i utrzymania torowiska powoduje zmniejszenie odnośnych wydatków; trudno dokładnie ustalić wielkość oszczędności we wszystkich wypadkach, w niektórych jednak jest ona bardzo znaczna. Koszt napawania zniszczonych krzyżownic wynosi ok. 20% kosztu zamiany krzyżownicy na nową, a trwałość krzyżownicy po napawaniu odpowiada mniej więcej trwałości nowej krzyżownicy.

Autor opisuje szereg mechanicznych narzędzi i urządzeń, słosowanych przy utrzymywaniu torowiska, mianowicie: maszyny do cięcia i szlifowania szyn, maszyny do wiercenia otworów i do wkręcania wkrętów, maszyny do ubijania balastu, specjalne wagony do przewożenia szyn, i szereg innych.

Większość tych narzędzi jest poruszana zapomocą spalinowych silników, bądź bezpośrednio, bądź zapomocą elektrycznej przekładni. Niektóre narzędzia mogą poruszać się po torze o własnych siłach, inne są zmontowane na wózkach lub kółkach i mogą być posuwane ręcznie po torze. Wydaj-

ność pracy opisanych maszyn jest bardzo znaczna, naprzykład: komplet 8 mechanicznych ubijaczek wykonuje w 20 sekund pracę, odpowiadającą 3 400 uderzeniom młotami o wadze 180 funtów każdy; zużycie energii do napędu tych ubijaczek wynosi 4,4 kW, a waga kompletu — 1 200 funtów.

(F. M. Thomson, *Modern Transport*, 1933, Nr. 721, str. XXX).

Al 20.

Dalszy rozwój regulowania ruchu zapomocą optycznych sygnałów. Autor omawia sprawę nowych kierunków w regulowaniu ruchu ulicznego zapomocą sygnałów świetlnych i krytykuje niektóre pomysły. Sprawa zmiany światła i włączenia żółtego koloru pomiędzy czerwony i zielony nie jest należycie rozwiązana. Nakładanie w jednym z sygnałów przerywanego żółtego światła na czerwone lub zielone na parę sekund przed zmianą światła nie jest właściwe, bo wprowadza w błąd pieszych, którzy powinni przechodzić ulicę przy ukazaniu się żółtego światła. W celu zwrócenia uwagi na zbliżanie się chwili zmiany światła lepiej byłoby przerywać przed zmianą światło czerwone lub zielone, a dawać w przerwach stałe światło żółte.

Następnie autor omawia sprawę możliwości synchronicznego sterowania szeregu sygnałów, które ma na celu zwiększenie przeciętnej szybkości ruchu wskutek umożliwienia pojazdom poruszania się na „zielonej fali” kolejnych sygnałów. Jeśli sygnały są sterowane zapomocą synchronicznych silników, to przy włączaniu sygnalizacji mogą zająć różnice w działaniu poszczególnych sygnałów, dochodzące do 12". W celu zmniejszenia tych różnic, autor proponuje uruchamiać silniki na „luźny bieg” i sprzęgać je z sygnałami dopiero po osiągnięciu określonej ilości obrotów; w tych warunkach różnice mogą dochodzić tylko do 1,2", co może wpłynąć już tylko nieznacznie na synchronizację działania sygnałów.

(W. Hesse, *Verkehrstechnik*, 1933, Nr. 1, str. 9).

TRAMWAJOWNICTWO.

Bb 26.

Nowy sposób zmniejszenia kosztów utrzymania torów. Jedną z poważnych i kosztownych trudności, związanych z utrzymaniem torów tramwajowych, zatopionych w jezdni, jest należyte zabezpieczenie miejsc połączenia szyn z nawierzchnią ulicy. Woda, która przedostaje się przez nie szczelności połączenia pod stopę szyny, niszczy bardzo szybko torowisko. Aby zabezpieczyć się od działania wody, tramwaje darmstadtzkie zastosowały nowy materiał uszczelniający, wynaleziony przez fabrykę „Chemische Fabrik vorm. Sech & Dr. Alt, Wiesbaden - Biebrich”. Powyższy materiał, pochodzenia bitumicznego, posiada następujące właściwości: 1) możliwość zastosowania w zimnym stanie, 2) natychmiastową gotowość do użytku, 3) możliwość zastosowania bez przerywania ruchu na linii, 4) długotrwałą elastyczność i trwałość zarówno w zimie, jak w lecie.

Po zalaniu szczelin pomiędzy szyną a nawierzchnią, masa twardnieje w ciągu 4 godzin; ilość masy wynosi około 4 kg/1 m. b. szyny; dodatkowy czas, potrzebny na zalanie, wynosi 16 minut. Autor opisuje szczegółowo sposób wykonania robót, ilustrując swe wywody kilkoma fotografiami. Wkońcu autor zaznacza, że dwuletnie doświadczenie z nową masą dało jaknajlepsze rezultaty.

(C. Bohnenberger, *Verkehrstechnik*, 1933, Nr. 1, str. 4).

Wydawnictwo Literackie
ul. Krakowska 10
31-050 Kraków

Wydawnictwo Literackie
ul. Krakowska 10
31-050 Kraków

Wydawnictwo Literackie
ul. Krakowska 10
31-050 Kraków

Wydawnictwo Literackie
ul. Krakowska 10
31-050 Kraków

Centralizacja nadzoru nad stanem wagonów w tramwajach. Dla ułatwienia nadzoru nad stanem wagonów tramwaje miasta Essen urządziły specjalną centralną kartotekę, w której każdy wagon posiada swą zasadniczą kartę i karty pomocnicze. Zasadnicza karta zawiera główne dane, jak typ wagonu, numer, waga, rozstawienie osi i t. p., a karty pomocnicze zawierają dane, dotyczące ilości przebieżonych kilometrów, wykonanych rewizji, zmian ślizgaczy, prób izolacyjności i t. d.

Tramwaje miasta Essen posiadają główny warsztat reperacyjny, oraz szereg warsztatów podręcznych przy wozowniach. Wszystkie dane, dotyczące robót przy wagonach, są wypisywane na specjalnych drukach i kierowane do głównego warsztatu, gdzie znajduje się centralna kartoteka. Wpisywanie przesłanych danych do kartoteki nie zajmuje zbyt dużo czasu; przy 340 wagonach motorowych i 200 doczepnych wystarcza do tego jeden pracownik.

Kartoteka jest zorganizowana w tak wygodny sposób, że daje natychmiastową odpowiedź na każde pytanie, dotyczące stanu wagonu, daje przejrzysty obraz stanu całego taboru i umożliwia należyte rozplanowanie robót i kontrole nad nimi.

(R. Christofiel, *Verkehrstechnik*, 1933, Nr. 1, str. 5).

KOLEJNICTWO

(ze szczególnem uwzględnieniem dojazdowego).

Ca 18.

Szynowe wozy silnikowe na kolejach dojazdowych.

Na temat zastosowania szynowych wozów silnikowych na kolejach dojazdowych przedstawione zostały na kongres kolejowy w Kairze 1933 r. trzy referaty: 1) p. A. D. Forster, Sydney, (Wielka Brytania z dominjami i kolonjami, Stany Zjednoczone A. P., Chiny i Japonja), 2) p. F. Level, Paryż, (kontynent europejski, oprócz Włoch), 3) pp. La Valle i Mellini, Rzym, (pozostałe kraje).

W Anglii już w 1903 r. wprowadzono wagony z napędem parowym, których liczba jeszcze teraz wzrasta; mogą one być opalane węglem lub ropą, a mając w ostatnich wykonaniach samoczynne doprowadzanie paliwa do kotłów, mogą być obsługiwane przez jedną tylko osobę. Wzrasta również w Anglii liczba małych lecz silnych lokomotyw parowych „Sentinel - Cammell”, napędzających 3 lub 4 wagony i umieszczonych pomiędzy niemi, z urządzeniami rozrządczymi po obu końcach pociągu.

Gęstość ruchu i warunki pracy, łącznie z kosztem i możliwością otrzymania paliwa, decydują przy wyborze typu wagonu silnikowego. Największą przedsiębiorczość i ruchliwość na tem polu wykazała Francja, gdzie w ostatnich czasach robiono liczne doświadczenia z krańcowymi typami, t. j. z wozami bardzo lekkimi (na pneumatykach lub na obręczach stalowych) i z wozami ciężkimi, zaopatrzonymi w silniki o dużej mocy. Poszczególne przedsiębiorstwa kolejowe we Francji nie ustają w tych wysiłkach; Koleje Południowe eksploatują już wozy duraluminiowe z napędem dieselowskim, mogące pomieścić 61 pasażerów, a ważące tylko 6,4 tonny. Napęd dieselowski zyskuje na uznaniu we wszystkich krajach. Wozy akumulatorowe również wchodzi w użycie, głównie we Francji i we Włoszech, a ostatnio w Irlandji (baterje typu „Drumm”).

Co się tyczy kosztów eksploatacyjnych, referenci podają ciekawe zestawienia liczbowe; porównanie jednak poszczególnych systemów jest nader trudne, ze względu na różnice klimatyczne i fizyczne, na różnorodność samych sy-

stemów i na większą lub mniejszą łatwość dostawy paliwa. Porównując koszty eksploatacyjne wagonów silnikowych z temiż kosztami wypartej przez nie trakcji parowej, stwierdza się oszczędności bardzo duże, dochodzące w niektórych krajach do 57%.

(*The Railway Gazette*, numer specjalny, 31.XII. 1932, str. 63).

Ca 19.

Szynowe wozy silnikowe. Autor rozpatruje różne środki, stosowane przez dojazdowe koleje w walce z konkurencją autobusów drogowych, i przychodzi do wniosku, że obniżenie taryf nie prowadzi do celu. Bardziej skutecznym środkiem jest zastosowanie wozów silnikowych typu odpowiedniego dla danej kolei.

Omawiając różne typy wozów, autor opisuje wagony akumulatorowe, następnie wagony z silnikami spalinowymi na lekkie i na ciężkie paliwo; co się tyczy tych ostatnich, autor stwierdza, że obecnie silniki Diesel'a są droższe i cięższe od silników benzynowych o ok. 25%, jednakże koszt paliwa jest znacznie mniejszy i oszczędności z tego tytułu pokrywają w zupełności większe koszty nabycia silnika Diesel'a. Wbrew poglądom wielu osób, koszty utrzymania tych ostatnich silników nie są wyższe, niż silników benzynowych.

Następnie autor omawia parowe wagony silnikowe, wyszczególnia ich zalety i wady, porusza sprawę przebudowy istniejących wagonów doczepnych na silnikowe i przechodzi wkońcu do autobusów szynowych i do specjalnych środków lokomocji. Do tych ostatnich autor zalicza wagony z napędem zapomocą śmigła i wozy szynowo-drogowe, mogące poruszać się zarówno po drogach, jak i po torach szynowych. Te wozy, dość rozpowszechnione w Anglii, są ciężkie, posiadają skomplikowane urządzenia i dla większości dojazdowych kolei nie są odpowiednie.

(*J. Prüss, Verkehrstechnik*, 1932, Nr. 30, str. 676).

Ca 20.

Znaczenie szynowych wozów silnikowych dla kolei dojazdowych. W związku ze zmniejszeniem się przewozów, koleje dojazdowe poszukują takiego środka lokomocji, któryby pozwolił im odzyskać utraconą klientelę. Autor uważa, że takim środkiem lokomocji są wagony silnikowe i autobusy szynowe i że przy jednakowych środkach lokomocji przewóz dużej ilości osób lub towarów powinien odbywać się korzystniej po szynach, niż po drogach.

Nowy środek lokomocji powinien posiadać tani napęd, dużą szybkość, niezbyt znaczną pojemność, wygodne siedzenia, nowoczesny wygląd wewnętrzny i zewnętrzny. Przy zastosowaniu tych nowych środków lokomocji odnoszą korzyść wszyscy zainteresowani: pasażerowie, zarządy kolei i producenci wozów.

Co się tyczy zastosowania wozów silnikowych do szybkiego obsługiwanego ruchu towarowego o mniejszym natężeniu, autor jest zdania, że zasadniczo da się to zrobić, jednakże brak jeszcze dostatecznych danych z praktyki.

(*K. A. Müller, Verkehrstechnik*, 1932, Nr. 30, str. 675).

Cb 22.

Betoniarnie kolejowe. Koleje Zachodniej Europy stosują na szeroką skalę wyroby betonowe do całego szeregu urządzeń; na terenie Polski wyroby betonowe są stosowa-

Wzrostek kielbasowy. Kiełki (zobacz) kielasy i
 także na szarce skali wzrostu do każdego wzrostu
 wzrostu na terenie kielaski wzrostu na szarce

ne w większej mierze w Dyrekcjach Katowickiej, Poznańskiej, Gdańskiej i Krakowskiej.

W Poznaniu, na Pomorzu i na Helu stosują zasłony odsnieżne, wykonane z dyli i słupków betonowych; koszt ich wyrobu nie jest znacznie wyższy, niż zasłon drewnianych. Oprócz tego z betonu są wykonywane rozmaite ogrodzenia, słupy sygnałowe, słupy przy przejazdach, ochrony kabli, a ostatnio w Niemczech — ogrodzenia peronowe, stanowiące jednocześnie ściankę oporową dla nasypu ziemnego. Wyroby betonowe mają również zastosowanie w urządzeniach, przeznaczonych do odwodnienia torowiska, w mostach i w budynkach.

Ponieważ urządzenie betoniarki nie wymaga znacznych nakładów pieniężnych i daje zatrudnienie stosunkowo dużej ilości pracowników, a wyroby betonowe nie wymagają konserwacji, autor jest zdania, że należałoby zwiększyć zastosowanie betonów w kolejnictwie, tworząc małe betoniarnie przy poszczególnych oddziałach drogowych.

(M. Masłowski, *Inżynier Kolejowy*, 1933, Nr. 1, str. 25).

Cc 102.

Rezultaty doświadczeń prywatnych kolei z benzynowo-elektrycznymi i diesel-elektrycznymi silnikami wozami. Autor porównuje najpierw mechaniczny i elektryczny napęd osi przy silnikach spalinowych, wyszczególnia ich zalety i wady i przychodzi do wniosku, że przy większej mocy należy bezwarunkowo oddać pierwszeństwo elektrycznemu napędowi.

Następnie autor opisuje silnikowe wagony, zastosowane na różnych kolejach, zamiast pociągów parowych, dających deficyty. We wszystkich wypadkach silnikowe wagony uzyskano zapomocą przebudowy posiadanych wagonów doczepnych.

Na kolei Osterwieck — Wasserleben został zastosowany benzynowo-elektryczny wagon o mocy 100 KM; na kolei Südharzbahn — diesel-elektryczny o mocy 220 KM, a na kolei Neuahaldensleber Eisenbahn — również diesel-elektryczny o mocy 300 KM. We wszystkich wypadkach omawiane wagony pracowały zupełnie dobrze, ilość dni postojów była bardzo mała, wynosiła bowiem 2 — 3%, koszty utrzymania i naprawy wagonów były również nieduże.

Autor opisuje dość szczegółowo poszczególne typy wagonów, przytacza ich fotografie i dane z eksploatacji; w końcu autor podaje wytyczne, dotyczące wyboru tego lub innego typu wagonu, ich wad i zalet.

(Ahrens, *Verkehrstechnik*, 1932, Nr. 30, str. 687).

Cc 103.

Angielskie Diesel-elektryczne lokomotywy przetokowe. Firma British Thomson-Houston zbudowała dla angielskich samochodowych zakładów Forda trzy diesel-elektryczne lokomotywy przetokowe o następujących głównych cechach: waga wraz z paliwem — 44 tonny, moc silnika Diesel'a — 150 KM przy 550 obr./min., największa bezpieczna szybkość — 56 km/godz., zużycie paliwa — 6,8 do 8 l/godz. Sześciocyldrowy silnik Diesel'a, wyrobu firmy Allen, jest bezpośrednio sprzężony z szeregowo-bocznikową prądnicą prądu stałego o mocy 95 kW; napędzana od jej wału pomocnicza prądnica o mocy 15 kW służy do wzbudzania, do ładowania akumulatorów niklowo-kadmiumowych, do światła i do napędu kompresora powietrza i wentylatora. Lokomotywy posiadają dwa regulatory szybkości silnika Diesel'a: elektro-pneumatyczny i ręczny. Środkowa część

dachu może być zdejmowana, dla łatwiejszego wstawiania i usuwania zespołu silnika i prądnicy. Ogrzewanie odbywa się zapomocą rozprowadzania wody chłodzącej. Hamulce powietrzne systemu Westinghouse'a działają na wszystkie 8 kół lokomotywy i zarazem na koła wagonów przyczepnych. Zbiornik paliwa, o pojemności 360 l, jest ustawiony na podłodze lokomotywy, a mała pompa z napędem elektrycznym podnosi paliwo do silnika. Artykuł jest ilustrowany kilkoma wykresami i fotografiami.

(The Railway Gazette, 1932, tom 57, Nr. 27, str. 811).

Cc 104.

Celowe pod względem gospodarczym prowadzenie ruchu zapomocą silnikowych pociągów typu „Blankenburg“
Spadek wpływów na kolei Halberstadt — Blankenburg i wciąż rosnąca konkurencja autobusów zmusiły zarząd tej kolei do szukania środków, mających na celu zmniejszenie wydatków i ulepszenie ruchu przez dostosowanie go do obecnych wymagań publiczności.

W celu rozwiązania tego zagadnienia zostały wykonane wyczerpujące porównawcze obliczenia kosztów dla różnych rodzajów trakcji; dały one następujące rezultaty:

Rodzaje trakcji	Wydatki eksploatacyjne łącznie z odpisami i kosztami obsługi kapitału przy rocznym przebiegu od 50 000 do 20 000 km.	
	odc. równinne	odc. górskie
1) Pociąg parowy starego typu .	0,745 - 1,279 RM/km	0,879 - 1,350 RM/km
2) Nowoczesny pociąg parowy .	0,703 - 1,300 „	0,770 - 1,304 „
3) Benzolowy wagon silnikowy .	0,668 - 1,202 „	0,785 - 1,256 „
4) Diesel- elektryczny wagon silnikowy . . .	0,593 - 1,188 „	0,598 - 1,130 „

W 1927 r. został zbudowany i oddany do ruchu lekki silnikowy wagon o napędzie diesel-elektrycznym; wagon ten kursował długi czas i nie zawiódł pokładanych w nim nadziei. Autor podaje dane, dotyczące konstrukcji, przebiegu, uszkodzeń w ruchu i t. p. powyższego wagonu, a następnie opisuje szereg typów wagonów typu „Blankenburg“ na podstawie analizy wielkości ruchu i na podstawie doświadczeń, poczynionych z próbnym wagonem.

Dla całkowitego obsłużenia ruchu na powyższej kolei zarówno w lecie, jak i w zimie, w dnie powszednie i w święta okazały się wystarczającymi następujące typy wagonów:

- 1) 6-osiowy podwójny wagon silnikowy o łącznej pojemności 150 osób;
- 2) 4-osiowy wagon silnikowy o łącznej pojemności 100 osób;
- 3) 4-osiowy wagon doczepny o łącznej pojemności 120 osób;
- 4) 2-osiowy wagon silnikowy o łącznej pojemności 80 osób;
- 5) 2-osiowy wagon doczepny o łącznej pojemności 80 osób;
- 6) 2-osiowy wagon bagażowy i pocztowy.

Autor opisuje szczegółowo konstrukcję poszczególnych typów wagonów i podaje ich rysunki.

(Steinhoff i Kettler, Verkehrsstechnik, 1932, Nr. 30, str. 679).

Autobusy szynowe z napędem dieselowskim na kolejach irlandzkich. Kolej Clogher Valley, posiadająca tory o prześwicie 915 mm, rozpoczęła eksploatację nowego wagonu dieselowskiego, posiadającego szereg ciekawych cech. Waga brutto wraz z 28 pasażerami i kierowcą wynosi ok. 12 tonn, waga przyczepnego wagonu bagażowego — 6 tonn. Cały mechanizm napędzający jest umieszczony na przednim dwuosiowym wózku, co pozwala osiągnąć najwyższą przyczepność kół pędnych, i zarazem daje możliwość łatwego zamieniania tegoż wózka w razie potrzeby. Silnik Diesela jest sześciocyndrowy, o mocy 74 KM i 1300 obr./min. przy normalnej szybkości wozu; największa szybkość wynosi 52,4 km/godz. Napęd odbywa się zapomocą przekładni zębatej o 4 biegach wprzód, dla jedyne go zaś biegu wtył zapomocą przekładni ślimakowej. Wszystkie osie mają łożyska kulkowe z samoczynnym dopływem smaru. Autobus posiada hamulce powietrzne, z których jeden działa na koła przedniego wózka, a drugi na koła wózka pod samym wagonem; oprócz tego przewidziany jest hamulec ręczny. Zbiornik dla paliwa, o pojemności 113 l, jest umieszczony na wysokości, zapewniającej spływanie paliwa ciężarem własnym przy wszelkich warunkach ruchu. Wyniki, osiągnięte z tym wozem są bardzo zadawalniające; zużycie paliwa waha się między 23 a 31 l/100 km; przy największej szybkości nie zauważono niemiłych drgań. Artykuł jest ilustrowany fotografiami.

(*The Railway Gazette*, 1932, tom 57, Nr. 27, str. 805).

Wyniki doświadczeń z autobusem szynowym na kolei dojazdowej Lüneburg — Soltau. Na linii Lüneburg — Soltau w Niemczech kursuje od 5 miesięcy autobus szynowy, który do końca października 1932 r. przebiegł ok. 25 000 km. Uruchomienie tego autobusu wywołało znaczny wzrost przejazdów, mianowicie z 3,86 na 9,48 pasażerów na 1 woz/km, co jest dowodem, że ludność odniosła się bardzo przychylnie do nowego środka lokomocji i że z niego korzysta.

Silnik Forda o mocy 40 KM, stanowiący napęd powyższego autobusu, nie wykazał żadnych wad przez cały czas pracy; zużycie benzyny wynosiło przeciętnie 20 l/100 km. Koła autobusu posiadają gumowe wkładki pomiędzy bosakiem i bandażem; sądząc z dotychczasowego zużycia, należy przypuszczać, że zajdzie konieczność przetoczenia bandaży dopiero po przebiegu około 80 000 km; zużycia gumowych pierścieni dotychczas nie stwierdzono.

Ogólne koszty eksploatacji tego autobusu wynoszą 23 mk. niem./km; roczny przebieg wyniesie prawdopodobnie ok. 60 000 km. Korzystne wyniki eksploatacji zachęciły sześć innych linii kolejowych do zastosowania takich autobusów; zostały one zamówione w fabryce wagonów Wismar, która wykonała w swoim czasie autobus dla linii Lüneburg — Soltau.

(*Müller-Touraine i Kohlmeyer, Verkehrstechnik*, 1932, Nr. 30, str. 690).

Szynowy autobus kolei lokalnej Grifte — Gudensberg. Na lokalnej kolei Grifte — Gudensberg o długości 7,8 km na skutek zmniejszenia się przewozów został wstrzymany ruch w maju 1931 r. Od maja do sierpnia 1931 r. ruch osobowy był obsługiwany przez drogowe autobusy. Następnie zarząd kolei zdecydował się na ponowne podjęcie prowadzenia ruchu osobowego, jednakże nie zapomocą parowozu, lecz zapomocą specjalnego szynowego autobusu, zbudowanego przez f. Henschel & Sohn

Omawiany autobus posiada 33 miejsca do siedzenia i 22 do stania; waga własna wynosi 11,2 t; ilość osi — 2; rozstaw osi — 5 m; napęd — 6-cylindrowy silnik f. Henschel o mocy 100 KM. Silnik znajduje się w kabinie kierowcy, umieszczonej tylko na jednym końcu wozu; z tego powodu autobus nadaje się tylko do ruchu jednokierunkowego i na krańcowych stacjach musi być obracany.

Koła posiadają specjalną budowę, mianowicie gumowe tarcze pomiędzy piastą a bandażem; autor opisuje szczegóły budowy koła i podaje jego przekrój. Dzięki tej konstrukcji nacisk na koło może być ośmiokrotnie większy, niż w autobusach „Micheline”. Po przebiegu 20 000 km stwierdzono nieznaczne zużycie gumowych tarcz; należy przypuszczać, że wytrzymają one przebieg do 150 000 km.

Autobus posiada cztery rodzaje hamulców i między nimi hamowanie zapomocą silnika, pracującego jako sprężarka. Autobus jest również zaopatrzony w urządzenie, zatrzymujące go automatycznie w razie śmierci lub utraty przytomności przez kierowcę, co dało możliwość zastosowania jednoosobowej obsługi.

W ciągu 13 miesięcy ruchu omawiany autobus przewiózł około 70 000 osób; przeciętne napętnienie wynosiło 20 osób, co stanowi 36% ilości miejsc.

(*Rüter, Verkehrstechnik, 1932, Nr. 30, str. 691*).

Cc 108.

Schematy połączeń dla diesel - elektrycznych silnikowych wozów. Silnik spalinowy rozwija największą moc przy całkowitej ilości paliwa i największych obrotach. W celu wyzyskania tej mocy, zarówno ilości paliwa, jak i obrotów powinny być stałe. Z tego wynika, że moc, oddawana przez prądnicę, powinna być również stałą; jest to teoretycznie możliwe przy założeniu, że wielkość napięcia będzie się zmieniać odwrotnie proporcjonalnie do wielkości natężenia prądu, iloczyn zaś tych dwóch wielkości pozostanie bez zmiany.

Autor rozpatruje dwa schematy połączeń, stosowanych przez firmę Siemens - Schuckert; przy pierwszym z nich oprócz głównej prądnicy, posiadającej dwa uzwojenia, działające w odwrotnych kierunkach, jest jeszcze dodatkowa mała prądnica; przy drugim, zwanym „Gebus”, niema ani podwójnych uzwojeń, ani dodatkowej prądnicy; regulacja polega tylko na zmniejszaniu się ilości obrotów z tem, że przy małym zmniejszeniu się tej ilości napięcie zmniejsza się bardzo znacznie. Artykuł jest ilustrowany dwoma schematami i wykresem.

(*Verkehrstechnik, 1932, Nr. 30, str. 693*).

Cc 109.

Połączenie systemu „Lemp” dla benzynowo-elektrycznego lub diesel-elektrycznego napędu wozów. Przy zastosowaniu silników benzynowych lub dieselowskich do napędu wozów, można wyzyskać całkowicie ich moc tylko przy przekładni elektrycznej, gdyż daje ona możność zastosowania takich urządzeń, że moc pobierana od silnika spalinowego będzie mniej więcej stałą. Przy przekładni mechanicznej jest to niemożliwe i dlatego straty są znacznie większe niż przy elektrycznej.

Autor opisuje specjalną prądnicę systemu „Lemp”, posiadającą taką charakterystykę, że przy zwiększaniu pobieranego prądu napięcie znacznie spada, a iloczyn tych wielkości, obrazujący pobieraną moc, pozostaje prawie bez zmiany.

Autor opisuje szczegóły połączeń, podaje ich schemat, oraz kilka wykresów, dotyczących elektrycznej i mecha-

nicznej przekładni. Wkońcu autor podaje, że czas jazdy na równi przy odległości pomiędzy przystankami 4 000 m, wyniósł przy zastosowaniu prądnicy „Lemp—AEG” 308 sekund, podczas gdy przy teoretycznym 100% wyzyskaniu silnika powinien wynosić 307 sekund. Różnica jest nieznaczna, co daje dowód, że wyzyskanie mocy silnika zbliża się prawie całkowicie do teoretycznej granicy możliwości.

(H. Koeppen, *Verkehrstechnik*, 1932, Nr. 30, str. 692)..

Cc 110.

Przenośne pudła wagonowe do przewozów kolejowych i drogowych. Zaleta bezpośrednich przewozów drogowych od miejsca nadania do miejsca przeznaczenia daje się boleśnie odczuć kolejom w krajach o dobrych drogach, w szczególności zaś w Szwajcarii, gdzie brak przewozów na duże odległości.

W artykule podano opis odpowiednich pudeł przenośnych, przy których pomocy w Anglii od kilku lat sprawa ta została rozwiązana z dobrymi wynikami. Pudła te mogą być naładowane u ekspedytora, a następnie, przewiezione przy pomocy wozów i platformy kolejowej, mogą być rozładowane u odbiorcy. Wprowadzenie tych pudeł wymaga dość znacznych nakładów do uruchomienia na stacjach kolejowych odpowiednich dźwigów i wozów, jednak nakład ten jest o wiele mniejszy od kosztu walki konkurencyjnej z przewozami czysto drogowymi. W artykule podano dwie fotografie pudeł, tabelkę typów ustalonych w Anglii, oraz zaznaczono, iż ten system przewozów ma wszelkie widoki powodzenia w Szwajcarii.

(*Bulletin de l'Association patronale des Entreprises Suisses de Transport*, 1932, Nr. 29, str. 401).

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA.

Da 20.

Ciężarowy samochodowy ruch w Anglii. Walka konkurencyjna pomiędzy przewozami po szynach i po drogach odbywa się w Anglii z równą siłą, jak i w innych krajach. W celu unormowania tej walki została zwołana wspólna konferencja przedstawicieli towarzystw kolejowych i samochodowych, która postawiła sobie za zadanie ostateczne ustalenie właściwych podstaw walki pomiędzy kolejami i samochodami, mające na celu lepszy podział przewozów pomiędzy temi środkami lokomocji.

Przy badaniu poruszanej kwestji stwierdzono, że koleje ponoszą większe ciężary niż samochody, gdyż utrzymują własne torowisko, a samochody korzystają z publicznych dróg, które są utrzymywane z podatków, płaconych między innemi i przez towarzystwa kolejowe. Koszty związane z utrzymaniem torowiska kolei, wyniosły w Anglii w 1930 roku: a) oprocentowanie kapitału — 36 milionów funtów sterlingów, b) utrzymanie i odnowienie — 18 milionów; c) zabezpieczenie ruchu — 6 milionów; d) podatki — 3 miliony; a razem 63 miliony funtów.

Po rozpatrzeniu wszystkich szczegółów poruszanej sprawy zarówno z technicznego, jak i z gospodarczego punktu widzenia, konferencja doszła do wniosku, że koleje i samochody powinny w interesie dobra publicznego dążyć do jaknajściślejszej współpracy, przy zachowaniu szeregu warunków i przepisów, którym powinien podlegać ruch samochodowy i które zostały ujęte w 10 punktach memoriału, złożonego Ministrowi Komunikacji.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię na temat polskiej literatury i sztuki. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię na temat polskiej literatury i sztuki. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię na temat polskiej literatury i sztuki.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię na temat polskiej literatury i sztuki. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię na temat polskiej literatury i sztuki. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię na temat polskiej literatury i sztuki.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię na temat polskiej literatury i sztuki.

Autor wyszczególnia te wszystkie punkty, porównuje z niemi zasady, na których jest oparty ruch samochodowy w Niemczech i dochodzi do wniosku, że wiele z powyższych postulatów zostało już tam zrealizowane.

(Dr. E. Merkert, *Verkehrstechnik*, 1933, Nr. 1, str. 1).

Db 11.

Niewyzyskane torowisko kolei, jako droga dla autobusów. Stosownie do Traktatu Wersalskiego linja kolejowa Liblar — Weilerswist — Rheinbach — Ahrtal nie może być używana, jako kolej strategiczna. Z tego powodu nawierzchnia, ułożona częściowo na tej linji, musiała być zdjęta. Obecnie Zarząd kolei niemieckich nie posiada środków na ułożenie nowej nawierzchni i na otwarcie ruchu osobowego na tej linji.

Grono osób zainteresowanych złożyło wobec tego propozycję wykorzystania wykonanych robót i przebudowy torowiska kolei na drogę samochodową. Długość omawianej linji wynosi 35 km, szerokość torowiska 7,5 m, co da możliwość ułożenia dwóch jezdni. Przebudowa ma polegać na ułożeniu podłoża i nawierzchni; koszt ma wynosić 1,5 miliona marek niemieckich. Powyższa linja nie posiada zupełnie skrzyżowań w poziomie, co jest jej wielką zaletą i co upadabnia ją do nowootwartej auto-strady Kolonja — Bonn.

(*Verkehrstechnik*, 1933, Nr. 1, str. 14).

